

Sygn. akt IV KK 321/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie K. M. i R. L.

skazanych z art. 204 § 2 k.k. i innych k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 stycznia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 lutego 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 11 lipca 2013 r.,

- 1) oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciąża skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r., uznał K. M. i R. L. za winnych odrębnych czynów zakwalifikowanych z art. 204 § 1 k.k. i 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i 65 § 1 k.k., opisanych analogicznie i w ten sposób, że od dnia 10 maja 2002 r. do 28 lutego 2012 r. w T. i K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej,

wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi współoskarżonymi, nakłaniali kobiety do uprawiania prostytucji i ułatwiali im ten proceder, w szczególności realizując te zachowania wobec 25 imiennie wymienionych kobiet oraz względem innych o nieustalonych personaliach kobiet obywatelstwa ukraińskiego i polskiego, uzyskując z tego tytułu korzyść majątkową w wysokości 1.872.000 zł i czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodów, po czym na podstawie art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i 65 § 1 k.k. wymierzył każdemu z oskarżonych po 3 lata pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę po 540 stawek dziennych po 100 zł za stawkę (pkt II i X części dyspozytywnej wyroku), a następnie:

- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych przepadek korzyści majątkowych w postaci szczegółowo wymienionych składników mienia (w pkt III co do K. M. i w pkt XI co do R. L.),
- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowych: co do K. M. w kwocie 481.137,70 zł, a co do R. L. w kwocie 753.495 zł, pochodzących z tych przestępstw (pkt IV i pkt XII).

Ponadto Sąd:

- na podstawie art. 258 § 3 k.k. skazał każde z oskarżonych na kary po 3 lata pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym kary łączne po 4 lata pozbawienia wolności,
- uniewinnił oskarżonych od odrębnych zarzutów uprawiania handlu imiennie wymienionymi kobietami (wskazanymi też w wyżej opisanych czynach) w celu ich wykorzystania w prostytucji, to jest od dokonania przestępstwa z art. 189a § 1 k.k.

Apelację złożyli: prokurator, który kwestionował uniewinnienie tych oskarżonych, i ich obrońca adw. G. P., który zarzucił m.in. „naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonych środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa (ustęp III i XI) jak również środka karnego przepadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa (ustęp IV i XII wyroku) podczas gdy art. 45 § 1 k.k. stanowi jednoznacznie, iż powyższych przypadków nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi

pokrzywdzonemu” i w tym zakresie wnosił o uchylenie orzeczeń wydanych na podstawie art. 45 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 r., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części uniewinniającej oskarżonych od przestępstw z art. 189a § 1 k.k. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, uchylił orzeczenia o przepadku korzyści majątkowych, zawarte w pkt III i XI wyroku tego sądu, a następnie zmienił tenże wyrok w ten sposób, iż:

- przyjął kwoty po 399.075 zł jako korzyści pochodzące z przestępstw z art. 204 k.k.,
- na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa z pkt II, w kwocie 399.075 zł od K. M. i z pkt X w takiej samej kwocie – 399.075 zł od R. L.,
- złagodził oskarżonym kary wymierzone za te przestępstwa; każdemu do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 270 stawek dziennych grzywny po 100 zł za stawkę,
- na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym kary łączne po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanych zarzucił „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k., a w konsekwencji zmiany wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonych środka karnego w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa (...), podczas gdy art. 45 § 1 k.k. zdanie drugie stanowi jednoznacznie, iż powyższych przypadków nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu”, po czym wniósł o uchylenie tego wyroku w części orzekającej przepadek równowartości korzyści majątkowej i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadna. Taka ocena upoważniała do syntetycznego odniesienia się do jej zarzutu i wniosku (argument z art. 535 § 3 k.p.k.).

Najpierw jednak rozważenia wymagały kwestie: uprawnienia obrońcy skazanych do wniesienia kasacji i jej dopuszczalności. Wyłoniły się one na tle sformułowania zarzutu, jego uzasadnienia i wniosku kasacyjnego. W motywach kasacji obrońca stwierdził, że „korzyść majątkowa uzyskana przez K. M. i R. L. nie powinna ulec przepadkowi, lecz zostać zwrócona pokrzywdzonym działaniem oskarżonych kobietom świadczącym usługi seksualne”. Jednak kobiety te w sprawie o czyny z art. 204 k.k. (ani o inne przestępstwa, o czym będzie mowa dalej) nie miały statusu strony, adw. G. P. (obrońca oskarżonych) nie był ich pełnomocnikiem; nie mógł zatem wywodzić środka zaskarżenia w ich imieniu i na ich korzyść. Nie był więc osobą uprawnioną w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 520 § 1 k.p.k. Ocenic również należało, czy obrońca miał *gravamen* wobec treści zarzutu i jego, wskazanego wyżej, uzasadnienia (art. 425 § 3 zd. pierwsze k.p.k.). Wszak nie chodziło o zwolnienie oskarżonych z obowiązku świadczeń w określonej ostatecznie przez Sąd odwoławczy wysokości (której obrońca nie kwestionował), ale o wskazanie innego podmiotu uprawnionego; nie Skarbu Państwa, lecz kobiet wymienionych w opisie przypisanych czynów z art. 204 k.k. Taka ocena ma też wsparcie we wniosku kasacyjnym. Uznano jednak, że obrońca miał interes prawny w postawieniu tak sformułowanego zarzutu, ponieważ jego uwzględnienie polegałoby na uchyleniu środka karnego, bez prawnej możliwości w ponownym postępowaniu zwrotu kwot objętych przepadkiem (równowartości korzyści majątkowych) wskazanym kobietom.

Kobiety te nie były – jak wspomniano – pokrzywdzonymi przestępstwami z art. 204 § 1 i 2 k.k. Przymiot ten przysługiwał im w związku z oskarżeniami K. M. i R. L. o czyny z art. 189a § 1 k.k. W tym tylko zakresie służyło im prawo do wstąpienia do sprawy w charakterze oskarżycielek posiłkowych, ale żadna z nich nie złożyła wymaganego przez art. 54 § 1 k.p.k. oświadczenia. Takiego statusu co do wszystkich czynów nie nadawało kobietom zarządzenie przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Okręgowego w T. z dnia 14 stycznia 2013 r. (k. 4099), wydane w toku przewodu sądowego, o wyznaczeniu dla czterech kobiet

pełnomocnika z urzędu w osobie adw. A. K.. Jako podstawę zarządzenia wskazano art. 12 Konwencji Rady Europy z dnia 16 maja 2005 r. w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi (Dz. U. z 2009 r. Nr 20, poz. 107). Przepis ten przewiduje tylko, że państwo – strona Konwencji świadczy ofierze handlu pomoc m.in. mającą na celu umożliwienie im przedstawienia i rozpatrzenie swoich praw i interesów na odpowiednim etapie postępowania karnego prowadzonego przeciwko sprawcy (art. 21 ust. 1 lit. e Konwencji). Jest więc oczywiste, że Konwencja ani wydane na jej podstawie wymienione zarządzenie sędziego nie nadawały kobietom tym cechy pokrzywdzonych przestępstwami z art. 204 § 1 i 2 k.k. ani nie stały się przez to pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. Jasno stwierdził to Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 43 – 44). Osoby te nie są pokrzywdzonymi takimi przestępstwami (z art. 204 § 1 i 2 k.k.) na mocy wskazanej również dopiero w kasacji Decyzji Ramowej Rady z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (2001/220/WSiSW-DU.UEL 2001, nr 82, poz. 1). Przepis art. 1 lit. a tej Decyzji zawierał definicję „ofiary” (nie pokrzywdzonego), ale w jej części wstępnej i dalszych przepisach odsyłał do krajowego systemu prawa karnego, w tym zobowiązywał państwo członkowskie do szczególnego wsparcia ofiary wówczas, gdy przysługiwał im status strony w postępowaniu karnym (art. 6 Decyzji zastąpionej Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw (DU.UEL. 2012, nr 315, poz. 57). Jak wspomniano, w apelacji nie odwoływano się do wskazanych wyżej: Konwencji i Decyzji Rady Europy, ani też nie przedstawiono poglądu, że przedmiotem ochrony art. 204 § 1 i 2 k.k. jest też godność osób, o których mowa w tych przepisach. Lakoniczne uzasadnienie zarzutu apelacji, który został powtórzony w kasacji, przywoływało jeszcze tylko wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2008 r., WK 11/08 (OSNKW 2008, z. 9, poz. 70, s. 19), ale Sąd odwoławczy ustosunkował się też do opartego na nim argumentu, choć bez wymienienia podanego judykatu. Sąd ten wykluczając możliwość uznania kobiet za pokrzywdzone czynami z art. 204 §1 i 2 k.k., nie miał obowiązku odnosić się do tezy wysłowionej na kanwie przestępstwa przeciwko mieniu. Sąd Apelacyjny wskazał powody swego rozstrzygnięcia, a więc dlaczego uznał za niezasadny

zarzut apelacji. Oczywiście chybiony okazał się więc zarzut apelacji naruszenia przez ten Sąd dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k.

Można tylko na kanwie nowego argumentu kasacji i zawartych w niej supozycji dotyczących stosowania art. 45 § 1 *in fine* k.k., zaakcentować, co następuje.

1. Przesłębstwa wyczerpujące dyspozycję art. 204 § 1 i 2 k.k. zamieszczone są w rozdziale XXV zatytułowanym „Przesłębstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”. W skardze z oczywistych powodów nie twierdzi się jednak, że indywidualnym choćby ubocznym przedmiotem ochrony (dobrem chronionym) przez art. 204 § 1 i 2 k.k. jest wolność seksualna osób uprawiających prostytutkę. Analogicznie, przepisy te bezpośrednio nie chronią godności osobistej tych osób, przeto dobro to nie jest głównym ani dodatkowym przedmiotem zamachu określonych w nich przesłębstw. Są takie dobra prawne, których ochrona zależy od woli ich dzierżycieli. Jeżeli dzierżyciel dobra zezwala za decydowanie o nim, albo sam swobodnie dysponuje dobrem, to nie dochodzi do pokrzywdzenia tej osoby ani naruszenia dobra przez inną osobę (zob. W. Wróbel, A. Zoll: Polskie prawo karne. Część ogólna. Kraków 2010, s. 167 – 169). Nasuwa się tu maksyma: *Volenti non fit iniuria*. W judykaturze zostały wypracowane kryteria ustalania przedmiotu ochrony skutkujące wąską materialną definicją pokrzywdzonego. Krąg pokrzywdzonych ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych (zob. uchwała z dnia 15 września 1989., I KZP 26/99 – OSNKW 1999, z 11 – 12, poz. 74 czy ostatnio uzasadnienie uchwały z dnia 24 czerwca 2014 r., I KZP 8/14 – OSNKW 2014, z. 10, poz. 74). Chociaż wśród znamion czynów z art. 204 § 1 i 2 k.k. jest zwrot „inna osoba”, to nie była ona w tej sprawie przedmiotem czynności wykonawczej, bo świadomie, dobrowolnie i aktywnie (zob. ustalenia faktyczne Sądu *meriti*) przyczyniła się („współdziałając”) do realizacji pozostałych znamion przypisanego przesłębstwa. W prawie karnym obowiązuje zakaz wykładni rozszerzającej przy ustalaniu znaczenia przepisu, która następuje również przez wskazanie dobra prawnego chronionego tym przepisem (zob. K. Cesarz: Indywidualny i rodzajowy przedmiot ochrony i ich wpływ na interpretację znamion czynu zabronionego i określenie zakresu ochrony (w) L. Gardocki i inni [red.] Działalność orzecznicza Sądu Najwyższego a prawo wspólnotowe i unijne, Warszawa 2005, s. 56 – 57 i

inne). Z wyżej przytoczonych względów odosobniony jest pogląd wyrażony w piśmiennictwie a przywołany w kasacji, że indywidualnym przedmiotem ochrony art. 204 § 1 i 2 k.k. jest godność osób uprawiających prostytucję (zob. B. Błońska: Zagadnienie przedmiotu ochrony prawnokarnej w przypadku przestępstw eksploatacji prostytucji, *Studia Juridica XLVI/2006* s. 37-59, gdzie wskazano na dominującą literaturę nie wymieniającą takiego przedmiotu ochrony, *vide* również J. Warylewski: Problematyka przedmiotu ochrony tzw. przestępstw seksualnych, *P. i P.* 2012, z. 7, s. 65-80, tenże: System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym, t. 10, Warszawa 2012, s. 866 – 867 (gdzie obyczajność została wskazana jako jedyny przedmiot ochrony). *De lege lata*, nie da się stwierdzić, że godność osoby uprawiającej prostytucję zostaje **bezpośrednio** naruszona czynami z art. 204 § 1 i 2 k.k., jak tego wymaga przepis art. 49 § 1 k.p.k., a zatem, przyjmować, że osoba prostytuująca się jest pokrzywdzoną w rozumieniu tego przepisu i (tym samym) art. 45 § 1 *in fine* k.k.

2. Wykluczenie, aby osoby wskazane w opisie przypisanych oskarżonym przestępstw z art. 204 § 1 i 2 k.k. były pokrzywdzonymi w znaczeniu nadanym przez art. 49 § 1 k.p.k., czyni zasadniczo zbędnym rozważanie warunków postąpienia przez Sąd w myśl art. 45 § 1 *in fine* k.k. Wszak przepis ten określa, że w przypadku nie orzeka się (...), jeśli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi **pokrzywdzonemu** lub innemu podmiotowi (który wstąpił w miejsce – przejął prawa pokrzywdzonego). Zauważyć więc tylko można, że:

- Sąd karny rozpoznający sprawę musi rozstrzygnąć w jeden z alternatywnych sposobów określonych w art. 45 § 1 k.k., ponieważ przepis ten nakłada na Sąd orzekający w sprawie karnej obowiązki: orzeczenia przepadku korzyści (jej równowartości) albo jej zwrotu. Oczywiście, jeżeli korzyść już wcześniej została zwrócona uprawnionemu, to nie można orzekać przepadku jej równowartości. Taka jest wymowa cytowanego również w kasacji fragmentu motywów wyroku SN z dnia 14 maja 2008 r. (wskazanego wyżej), którego wiodącym przesłaniem jest zakaz dublowania rozstrzygnięć na podstawie art. 45 §1 k.k., czyli orzekania i przepadku i zwrotu korzyści (równowartości),
- przepis art. 45 § 1 *in fine* k.k. nie stanowi samodzielnej podstawy zwrotu korzyści majątkowej lub jej równowartości (odmiennie J. Raglewski np.(w) System prawa

karnego. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie [red.] M. Melezini, Warszawa 2010, s. 674-675). Rozstrzygnięcie na takiej podstawie nie jest przewidziane w art. 107 k.p.k., jako orzeczenie co do roszczeń majątkowych. Nie wymienia się go również jako określającego należność podlegającą egzekucji (zob. art. 25 i 27 k.k.w.) Normatywną podstawą zwrotu jest zatem wyrok uwzględniający powództwo cywilne (art. 415 § 1 k.p.k.) zasądający odszkodowanie z urzędu na rzecz pokrzywdzonego (art. 415 § 4 k.p.k.), orzekający obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., zobowiązujący do naprawienia szkody na podstawie art. 67 § 3 k.k. albo na podstawie art. 72 § 2 k.k. lub orzeczenie o zwrocie osobie uprawnionej zatrzymanych rzeczy będących w dyspozycji sądu (art. 230 § 2 k.p.k.),

– nienależna (niegodziwa) korzyść majątkowa, uzyskana przez sprawców przestępstw z art. 204 § 1 i 2 k.k., nie jest szkodą w rozumieniu cywilnoprawnym poniesioną przez osoby uprawiające prostytutkę. Sam obrońca wskazywał, że oskarżeni zostali bezpodstawnie wzbogaceni, a do uzyskanych przez nich korzyści majątkowych powinien mieć zastosowanie art. 410 k.c. (s. 7 kasacji). Powstanie i obowiązek naprawienia szkody ma swoje źródło tylko w niewykonaniu albo nienależytym wykonaniu zobowiązania, albo w czynie niedozwolonym. Jak jednak wskazano, osoby prostytuujące się nie są pokrzywdzonymi przestępstwem z art. 204 § 1 i 2 k.k., ani zatem – poszkodowanymi. Nie ma więc tu zastosowania art. 415 k.c. W niniejszej sprawie kobiety uprawiające prostytutkę ze względu na brak statusu pokrzywdzonych nie mogłyby wytoczyć powództwa cywilnego nawet na podstawie art. 410 k.c. i tego nie uczyniły.

W ogóle więc nie aktualizowała się kwestia rozważania przez Sąd, czy obligatoryjnie: orzec przepadek równowartości korzyści majątkowej czy zwrócić ją tym kobietom. Powtórzyć należy, że sąd karny nie jest uprawniony do zaniechania wydania obligatoryjnego orzeczenia przepadku równowartości korzyści majątkowej w przewidywaniu, że w innym postępowaniu w przyszłości ktoś być może wystąpi z roszczeniami o tę korzyść wobec obecnie oskarżonych.

W razie orzeczenia przepadku korzyści lub równowartości na rzecz Skarbu Państwa osoby zgłaszające roszczenia do niej będą mogły ich dochodzić na

podstawie art. 421 k.p.k. i 192 k.k.w. Bowiem mienie, o których mowa w tym przepisie, należy rozumieć zgodnie z określeniem zawartym w art. 44 k.c.

Dlatego postanowiono o oddaleniu kasacji, także w części motywacyjnej oczywiście bezzasadnej.

Związanie Sądu kasacyjnego dyspozycją art. 536 k.p.k. (również co do braku możliwości zmiany wyroku przez poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej czynu – zob. wyrok z dnia 17 października 2013 r. IV KK 147/13 – OSNKW 2014, s. 2, poz. 16), nie pozwalało na rozważanie kontrowersyjnej kumulatywnej kwalifikacji zachowań oskarżonych z art. 204 § 1 k.k. i 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (czy jednak tylko z art. 204 § 2 k.k. w razie przyjęcia, że uprzednie czyny są współukaranymi). Ze względu na ograniczenia wynikające z art. 536 *in princ.* k.p.k., poza uwagą Sądu kasacyjnego musiała pozostać też kwestia przyjętej podstawy orzeczenia przepadku, zważywszy, że korzyści majątkowe czerpane przez sprawcę przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. są przedmiotami pochodzącymi bezpośrednio z przestępstwa w rozumieniu art. 44 §1 k.k., i dlatego przepadek ich równowartości powinien być orzekany na podstawie art. 44 § 4 k.k.